**Inflacja nie ostudziła chęci Polaków do podróżowania. Tak wyglądały ferie 2022/2023**

****

**Ferie 2022/23 dobiegły końca, napawając branżę turystyczną sporym optymizmem. Po raz pierwszy od czasów pandemii Polacy mogli bez większych obaw i turbulencji udać się w tym okresie na wypoczynek poza domem. Ożywienie widoczne było nie tylko w popularnych górskich kurortach narciarskich, ale i nad Bałtykiem. Temu, jak dokładnie wyglądały zimowe urlopy Polaków, które tym razem upłynęły w cieniu inflacji, przyjrzeli się eksperci portalu rezerwacyjnego Travelist.pl.**

**Inflacja nie przeszkodziła w podróżowaniu**

**Rezerwacji na ferie 2022/23 było nieco ponad 1 proc. więcej niż w poprzednim roku.** To optymistyczna informacja, mimo że wyników sprzed pandemii jeszcze nie udało się dogonić. Inflacja nie ostudziła chęci Polaków do podróżowania, choć **średnia cena za noc w pokoju hotelowym była o 68 zł wyższa niż w sezonie 2021/22**. Przełożyło się to natomiast na średnią długość pobytu – o ile w poprzednim analogicznym okresie wynosiła 3,69 dnia, to w tym sezonie było to 3,58 dnia.

**Rośnie odsetek rezerwujących z wyprzedzeniem**

Światełkiem w tunelu dla branży turystycznej jest także powolne – ale jednak – odchodzenie od rezerwacji dokonywanych w trybie last minute. **Inflacja i niestabilność gospodarcza skłaniają kupujących do planowania wypoczynku z większym wyprzedzeniem,** ponieważ – jak pokazują doświadczenia, chociażby ostatnich miesięcy – **taniej już nie będzie**. Trend ten dało się zaobserwować również w odniesieniu do ferii 2022/23.

–***Choć liczba rezerwacji na ferie jest podobna do tej z ubiegłego roku, to aż 31 proc. z nich było dokonanych od dwóch tygodni do miesiąca przed wyjazdem.*** *Dla porównania rok temu z takim wyprzedzeniem rezerwowano 28 proc. urlopów, a dwa lata temu 20 proc. Z kolei transakcji na miesiąc lub dwa przed wyjazdem w tym roku było 14 proc., podczas gdy w poprzednich latach odpowiednio 10 proc. i 7 proc. Wygląda na to, że wracamy do długoterminowego planowania –* mówi **Eliza Maćkiewicz**, Head of Commercial w Travelist.pl.

**Ferie po… feriach**

Ciekawą tendencję widać również w kontekście wybieranych terminów. Coraz więcej osób decyduje się na wyjazd w marcu. Głównym argumentem jest tutaj cena – **noc w pokoju hotelowym jest w tym miesiącu średnio aż o 123 zł tańsza niż w szczycie sezonu.** Turyści mogą liczyć także na atrakcyjniejsze ceny karnetów narciarskich czy znacznie mniejsze zatłoczenie (m.in. na stokach, w restauracjach czy w popularnych atrakcjach). To kolejna recepta na inflacyjne podróżowanie. Co ciekawe, **równie popularne były wyjazdy w styczniu,** jeszcze przed rozpoczęciem ferii. Wśród wszystkich rezerwacji dokonywanych tylko między świętami Bożego Narodzenia a Nowym Rokiem aż 30 proc. transakcji dotyczyło właśnie tego terminu.

**Bałtyk na podium**

Jeśli chodzi o najchętniej wybierane kierunki, polskie morze bije rekordy popularności od lat. **Aż 41 proc. rezerwacji na okres ferii dotyczyło właśnie nadmorskich kurortów.** Jedynie 28 proc. klientów wybrało góry, natomiast 12 proc. zdecydowało się na zimowe city breaki.

– *Polacy także zimą chętnie wybierają Bałtyk. Wybrzeże kusi korzystnymi cenami, bo* ***różnica między górami a morzem w przypadku średniej ceny za noc w pokoju hotelowym to ponad 150 zł****.* ***Podczas gdy na południu Polski wynosiła ona w tym sezonie 694 zł, tak nad morzem 443 zł.*** *Dużą zaletą jest też korzystny dla zdrowia mikroklimat i fakt, że atrakcje są znacznie mniej oblegane niż latem. Wiedząc, że Morze Bałtyckie zimą jest coraz chętniej wybieranym kierunkiem, przygotowaliśmy ranking* ***TOP 10 miejsc na ferie na wybrzeżu****. Zestawienie, w stworzone w oparciu o głosy internautów, to podpowiedź dla tych, którzy szukają inspiracji podróżniczych w tej części Polski* – mówi **Eliza Maćkiewicz**, Head of Commercial w Travelist.pl.

We wspomnianym rankingu nadmorskich miejscowości uplasowały się kolejno: Kołobrzeg, Świnoujście, Gdańsk, Ustka, Sopot, Międzyzdroje, Półwysep Helski, Gdynia, Mielno i Jastrzębia Góra. Pełne zestawienie jest dostępne na stronie Magazynu Travelist.